

PIOTR LENARTOWICZ SJ
JOLANTA KOSZTEYN

SŁOWNIK NIEKTÓRYCH TERMINÓW FILOZOFII AT CZYLI ARYSTOTELESOWSKO-TOMISTYCZNEGO OPISU RZECZYWISTOŚCI

Excerptum z: *WPROWADZENIE DO ZAGADNIEŃ FILOZOFICZNYCH*.
Wydanie III, WAM, Kraków 2000 (w wersji elektronicznej,
zmodyfikowanej w 2011).

Abstrakcja	Eksperyment	Orientacja	Substancja
Agnostycyzm	Epifenomen	Osobowość	Subkreacja
Akcydens	Forma	Pluralizm	Świadomość
Akt	Forma sub- stancjalna	Podmiot	Termin
Aktualność	Informacja	Pojęcia	Zło
Atrybut	Intelekt	Potencjalność	Zmiana
Bvt (<i>sensu stricto</i>)	Język	Poznanie	Zmysły
Definicja ostensywna	Kreacja	Prawda	Znaczek
Dobro	Krytycyzm	Prawo naturalne	Znaczenie
Doświadczenie	Materia	Przyczyny	Znak
Doświadczenie	Monizm	Proprium	Życie
Dualizm	Możliwość	Przypadłość	
Duch	Nauka	Refleksja	
Dusza	Obserwacja	Rzeczywistość	
Dusza ludzka	Oczywistość	Sceptycyzm	

UWAGI WSTĘPNE

Nie jest to słownik nazw, ani słów, lecz słownik *terminologii*, czyli narzędzia językowego, którym posługuje się AT by możliwie wiernie opisać rzeczywistość.

Słownik zawiera bardzo ograniczone i na ogół specyficzne dla AT znaczenia pewnych wyrażen. Są one najczęściej wzajemnie skorelowane – tak, że znaczenie jednego wyrażenia może rzucać światło na znaczenie innego (oczywiście w ramach terminologii AT).

Te same nazwy (słowa) mogą też – oczywiście – występować w języku potocznym oraz w rozmaitych innych, przeciwstawnych lub sprzecznych ze sobą terminologiach (fenomenalistycznej, pozytywistycznej, materialistycznej ... itd.). W tym słowniku jednak, czytelnik owej różnorodności znaczeń nie znajdzie.

Przypuśćmy, że do obsługi, konserwacji i reperacji samochodów marki Toyota konieczny jest ściśle określony, specyficzny zestaw kluczy. Nie musi on pasować ani wystarczać do obsługi samochodów innych marek. Analogicznie ma się rzecz z terminologią filozofii arystotelesowsko-tomistycznej.

Wbrew obiegowym mitom AT zawsze była filozofią *in statu nascendi*. Wewnętrzna dyskusja o poprawną, coraz pełniejszą i coraz precyzyjniejszą filozoficzną wizję rzeczywistości toczy się w niej dalej. Stąd w ramach AT mogą i

muszą trwać spory o takie lub inne sformułowanie pytania oraz takie lub inne zdefiniowanie pojęcia. Definicje nie są w AT niezmiennie, „sztywne”, „raz na zawsze ustalone”, ale ulegały i powinny ulegać koniecznym precyzacjom, wynikającym z rozwoju naszej wiedzy o przyrodzie i o człowieku.

ABSTRAKCJA

= koncentracja uwagi na jednej z wielu cech przedmiotu.

Abstrakcja dotyczy przedmiotu złożonego z przynajmniej dwóch elementów. ► **Intelekt** obserwuje różnorodność tych elementów, lecz w akcie abstrakcji bierze pod rozwagę tylko jeden z nich. Jeśli przedmiot jest homogeniczny, jednorodny – abstrakcja jest niemożliwa.

Gdy wskazując, na przykład, słonecznik mówimy „to jest żółte” – dokonujemy abstrakcji. Abstrakcja nie przekreśla i nie zastępuje rezultatów obserwacji bardziej całościowej. Jednak w abstrakcji *koncentracja* aktu poznawczego dotyczy wybranej (abstrahowanej) cechy.

Abstrakcja wiąże się z dostrzeganiem podobieństw przedmiotów, ale dostrzeganie podobieństw jest aktem poznawczym bardziej złożonym.

Abstrakcji, rozumianej jako koncentracja uwagi na jakiejś konkretnej właściwości pojedynczego przedmiotu nie należy mylić z *atencją* czyli ze skupianiem uwagi na jednym spośród wielu przedmiotów, znajdujących się w polu naszego widzenia. [Góra dokumentu](#)

AGNOSTYCYZM

= forma sceptycyzmu częściowego (► **sceptycyzm**).

Agnostycyzm z góry *wyklucza możliwość poznania Boga i zasad* fundamentalnych dla wszystkich lub niektórych form rzeczywistości. *Ignoramus et ignorabimus*, czyli „nie wiemy i się nie dowiemy” (Du Bois-Reymond). [Góra dokumentu](#)

AKCYDENS (przypadłość)

(a) *akcydens nieistotowy*

(b) *i akcydens istotowy*

AT rozróżnia pomiędzy *akcydenssem nieistotowym* i *akcydenssem istotowym*.

***Akcydens nieistotowy* = zmienna, losowa, nieistotna cecha bytu, która nie wpływa z dynamiki substancji tego bytu i nie pozwala na poznanie istoty tej substancji.**

Ciało gąsienicy motyla jest stosunkowo miękkie i podatne na ściskanie. Dlatego możemy gąsienicę przykryć szybką i lekko spłaszczyć. Możemy ją także wziąć do ręki i lekko ogrzać. Z punktu widzenia bytu, jakim jest gąsienica motyla, to delikatne spłaszczenie i ogrzanie jest czymś absolutnie zewnętrznym – dochodzącym do tego zwierzęcia z otoczenia, nie tworzonym przez niego. Poprzez spłaszczenie lub ogrzanie coś się w tej gąsienicy wydarzyło, ale to wydarzenie nie jest powiązane z istotą tej formy żywej (z jej *immanentną* dynamiką). Cechy „spłaszczenia” lub „podwyższonej temperatury ciała” są więc akcydensami nieistotowymi.

Gdy mamy dwa przedmioty o tej samej temperaturze, to po samej ciepłocie za chińskiego boga nie zgadniemy, że jednym z nich jest kamień nagrany słońcem, a drugim jest jaszczurka ogrzana ciepłem dłoni. Inny przykład: mamy dwa przedmioty o tej samej wadze lub dwa przedmioty rozpędzone do tej samej szybkości. Po takich cechach nie zgadniemy, czy to psy, koty, samoloty, czy wodoloty.

Przypadłości nieistotowe, mimo, że są „nieistotne” nie są jednak zupełnie dowolne. Konkretna substancja bowiem, wyznacza granice tych nieistotowych skądinąd cech. Nie można kota rozgrzać do temperatury słońca tak, aby dalej pozostał kotem; nie może istnieć bakteria o średnicy kilometra.

Akcydens istotowy = zmienna, „nieistotna” (w sensie niezintegrowana funkcjonalnie) cecha bytu, wypływająca jednak z dynamiki substancji tego bytu. Nie pozwala ona na poznanie istoty tej substancji. Najlepszymi ilustracjami akcydensów istotowych są formy żywe.

Oczy są strukturalnie i dynamicznie (funkcjonalnie) zintegrowanym narządem zmysłu wzroku człowieka (jego ► **atrybutem**). Ale barwa tęczówki (niebieska, szara, zielonkawa, piwna) lub kształt szpary oczu (okrągły, migdałowaty, podłużny) nie decydują o funkcjonowaniu organu wzroku. Człowiek niebieskooki widzi równie dobrze, jak czarnoooki.

Jednak barwa tęczówki lub kształt szpary oka są rezultatami *immanentnej* dynamiki danej formy żywej. Dlatego tego rodzaju cechy należałoby nazywać *akcydensami istotowymi*. Ich akcydentalność wyraża się w tym, że cechy te nie są niepodzielne *sensu stricto*, czyli nie tworzą, tak jak w przypadku atrybutów, zespołu struktur (cech) zintegrowanych funkcjonalnie.

Innymi przykładami akcydensów istotowych są: masa mięśni, kształt przyczepów mięśniowych, przebieg naczyń żylnych, kształt linii papilarnych. Po tego rodzaju cechach nie da się poznać istoty konkretnej substancji żywej. [Góra dokumentu](#)

AKT

(a) **Urzeczywistnienie (rezultat).**

(b) **Urzeczywistnianie (działanie).**

AT rozróżnia pomiędzy aktem w sensie biernego rezultatu, a aktem w sensie działania.

Pojęcie *aktu* w sensie AT jest dosyć skomplikowane i wiąże się ściśle z pojęciem ► **zmiany**, oraz z pojęciem ► **potencjalności** (możności). Jest to element opisu rzeczywistości materialnej z punktu widzenia jej zmienności.

Najogólniej rzecz ujmując, akt jest uwieńczeniem, doskonałym wypełnieniem (zaktualizowaniem) jakiejś potencjalności (możności): *actus est complementum et perfectio et finis potentiae*. Jednak tego rodzaju uogólnienie zaciera wewnętrzną złożoność pojęcia tych form aktu z jakimi spotykamy się w przyrodzie. AT rozróżnia więc pomiędzy statyczną potencjalnością materiału (► **materia I**), określoną, ograniczoną, kształtowaną przez aktualność substancji tego materiału (► **formę I**, czyli substancjalną), a dynamiczną potencjalnością czynnika kształtującego, która może przejść w akt kształtowania.

Każde przejście z *potencjalności biernej* do aktu (urzeczywistnianie, czyli zmiana, „osiągnięcie rezultatu”), może się dokonać tylko za sprawą bytu „wyposażonego” w *potencjalność dynamiczną* ► **aktualność**) – *nihil transit de potentia ad actum nisi per aliquod ens actu*. Np. bierna kartka papieru nie może *sama* zamienić się w wycinankę. Wycinanie jest ilustracją potencjalności dynamicznej, a gotowa wycinanka jest aktem statycznym. Jeśli białko i żółtko jaja przekształca się w ciało kurczęcia, to znaczy, że jest w tym jaju jakaś niewidzialna potencjalność dynamiczna.

W AT mówi się, że aktem jest:

(1) ► **forma substancjalna** czyli fundamentalna, zdeterminowana i niezmienna forma istnienia bytu skądinąd zmiennego, stanowiąca jego akt I (pierwszy)

W bytach żywych AT dostrzega istnienie formy substancjalnej zdolnej do autonomicznego, immanentnego kształtowania biernego materiału (materii). Jako rezultat tego kształtowania powstają *atrybuty*.

(2) zespół aktualnych ► **atrybutów** (właściwości) danej substancji, tzw. ► **akt II** (drugi) bytu zmiennego, materialnego

Ta definicja nic nie mówi, czy konkretny atrybut ma charakter aktu *statycznego* (np. struktura oka lub kości udowej), czy aktu *dynamicznego* (lokomocja, trawienie, oddychanie, proces fotosyntezy).

Atrybuty mogą przybierać całą gamę cech trzeciorzędnych, akcydentalnych zwykle pod wpływem czynników zewnętrznych.

(3) zespół aktualnych ► **akcydensów**, (przypadłości) danej substancji, tzw. ► **akt III** (trzeci) bytu zmiennego, materialnego

Konkretny byt materialny w postaci *aktu II* (np. zwierzę, rozpatrywane jako zespół organów-atrybutów), wykazuje pewne zewnętrzne cechy atrybutów (np. pewną masę ciała, jego objętość, temperaturę) oraz dodatkowe cechy wynikające z fizycznego wpływu okoliczności zewnętrznych (np. oświetlenia, nagrzania, wpływów mechanicznych ... itp). Królik może być oziębiony, wystrzelony z armaty, spłaszczony. Te i podobne cechy nazywamy właśnie *aktem III*.

(4) zespół aktualnych ► *epifenomenów* danej substancji, tzw. ► *akt IV* (czwarty) bytu zmiennego, materialnego

Akty drugie i trzecie mają jakby podwójne oblicze. Zdolne są do dynamiki sprawczej, modyfikującej otoczenie, ale wykazują też cechy pozbawione mocy sprawczej (np. kształt, zapach, kolor, dźwięk, smak). Te ostatnie cechy nazwaliśmy ► *epifenomenami*. [Góra dokumentu](#)

AKTUALNOŚĆ

(a) Forma istnienia w sensie jej określoności, zdeterminowania, konkretności.

(b) Forma istnienia w sensie jej zdolności do określania, determinowania materiału.

Aktualność w pierwszym znaczeniu odnosi się do stopnia aktualizacji (ukształtowania) materiału w formę. Np. kijanka jest aktualną formą, w którą substancja żaby ukształtowała surowy materiał. Przeciwstawieniem aktualności jest potencjalność, czyli brak ostatecznej determinacji, określenia – np. konkretne nasionko może, ale nie musi przekształcić się w dojrzały okaz rośliny.

Aktualność w drugim znaczeniu jest synonimem ► *przyczyny sprawczej* lub ► *przyczyny celowej* czyli zdolności do kształtowania, determinowania, integrowania formy.

Nasionko rośliny posiada w sobie pełną aktualność w drugim znaczeniu, ale ujawnia się ona stopniowo, etapami, poprzez aktualności pierwszego rodzaju. [Góra dokumentu](#)

ATRYBUT (właściwość, *proprium*)

Zmienna, ale mimo to istotna, zintegrowana wewnętrznie cecha substancji. To, co substancja aktualizuje ze swojego potencjału, czyli ukrytego repertuaru przejawów istnienia. Zespół atrybutów (dynamicznych i strukturalnych) jest wyrazem istoty konkretnej substancji i pozwala na odróżnienie jednej substancji od drugiej.

Południowoamerykańskie pasikoniki z rodziny Tettigoniidae poruszają się po ziemi i roślinności za pomocą odnóży tułowiowych. Natomiast skrzydła służą tym owadom do latania. Lokomocja naziemna i lokomocja powietrzna ma swoją komponentę strukturalną i behawioralną. Perfekcyjnie zintegrowane zespoły obu tych komponentów są *atrybutami* pasikoników.

Barwy i kształty napowietrznego systemu lokomocyjnego (atrybutu) mogą u poszczególnych odmian pasikoników imitować skrzydła os, zwiędły liść lub fragment gałązki. Te cechy, upodabniające pasikoniki do os lub roślin, nie są ani zintegrowane, ani niepodzielne – to są ► *akcydensy istotowe*. Również to, czy pasikonik wędruje po liściu głową w dół, czy do góry, czy idzie szybko, czy powoli, czy leci nisko, czy wysoko, jest jego akcydenssem istotowym.

Lokomocja jest atrybutem wielu zwierząt a fotosynteza jest atrybutem roślin. Jednak w pewnych etapach swego rozwoju (ontogenezy, cyklu życiowego) zwierzęta nie mają struktur lokomocyjnych, a rośliny struktur fotosyntetyzujących. Motyle mają różne struktury lokomocyjne w różnych etapach swego cyklu życiowego (gąsienica ma posuwki, a motyl skrzydła i odnóży kroczone). Substancja żywa ma zatem zdolność do aktualizowania lub demontowania konkretnych atrybutów i zastępowania ich innymi.

Atrybuty charakteryzuje *dynamiczna niepodzielność*. Ta „niepodzielność” wyraża się w biologicznym prawie „wszystko albo nic” (*all or none*). Brak skrzydeł, brak mięśni, brak unerwienia, brak orientacji lub dynamiki instynktownej wystarczy, aby kompletnie sparaliżować prawidłowe poruszanie się lub odżywianie się owada. Natomiast zmiany skali rozmiarów ciała, zmiany barwy, zmiany kształtu określonych struktur (czyli akcydensy istotowe), nie muszą wpływać na dynamikę atrybutów.

Z tych przykładów wynika, że atrybuty (właściwości substancji) *potencjalnie* zawsze w niej istnieją, lecz *aktualnie* mogą być nieobecne.

Podobnie jest ze wszystkimi atrybutami substancji człowieka, które w zapłodnionej komórce jajowej istnieją, choć tylko potencjalnie.

W warunkach eksperymentalnych możemy *powodować* modyfikacje przypadłości nieistotowych (► **akcydensów**). Natomiast modyfikacje akcydensów istotowych i atrybutów możemy tylko *provokować*. Czynniki prowokujące, nie są czynnikami produkującymi, powodującymi. Np. ćwiczenia gimnastyczne prowokują powstanie, ale nie produkują większych mięśni, ani grubszych kości. [Góra dokumentu](#)

BYT (*sensu stricto*)

To co:

- (a) rzeczywiście istnieje – a nie jest wytworem świadomości,
- (b) istnieje samo w sobie – a nie w czymś innym,
- (c) istnieje pierwotnie – a nie wtórnie,
- (d) jest całością – a nie częścią całości,
- (e) jest jednością – a nie zbiorem jedności.

Co z tej definicji wynika?

Ad (a) Ta definicja nie polega na przeciwstawieniu bytu i nicości, lecz przeciwstawia byt temu, co wymyślone, wydumane, nakłamate lub urojone. Nie jest bytem Kubuś Puchatek, Byczek Fernando, szklana góra, oś współrzędnych, zenit, krzywa Gaussa ...

Ad (b) Pewne cechy przedmiotów nie mają samodzielnego istnienia, ale istnieją tylko na podłożu bytu *sensu stricto* (czyli, że nie mają istnienia same w sobie). Np. barwy, kształty, zmiany, myśli, pojęcia, wyobrażenia nie istnieją same w sobie, ale w pewnych określonych, konkretnych bytach. W tym sensie nie istnieje myśl, a tylko człowiek który aktualnie myśli, nie istnieje lokomocja, a tylko zwierzę, które się porusza. Nie są bytem *sensu stricto* kształt i barwa kwiatu, waga słonia, rozmiary Kosmosu, pojęcia w naszym umyśle ...

Ad (c) Oprócz bytu *sensu stricto* istnieć też mogą byty pochodne, wtórne, których istnienie jest wewnętrznie związane z istnieniem bytu *sensu stricto*. Np. gniazdo ptaka jest wewnętrznie związane z tym ptakiem, a twory ludzkiej architektury i techniki są wewnętrznie, nierozzerwalnie powiązane z człowiekiem. Kości ocalałe w głębokich warstwach geologicznych nie są bytami *sensu stricto*, lecz bytami wtórnymi, pochodnymi. Nie jest bytem – w sensie pierwotnym – ani motocykl, ani budynek, ani sieć pająka ...

Ad (d) Części istnieją *tylko* jako części, bowiem swe istnienie zawdzięczają całości. Np. nogi, lub serce antylopy nie mają istnienia same w sobie, nie są bytami, lecz częściami bytu antylopy. Dynamizmy (siły) wiążące tlen i wodór w ramach cząsteczki wody nie są bytami, lecz częściami bytu cząsteczki (substancji) wody. Granice, ograniczenia bytu *sensu stricto* nie są wytyczone przez czynniki zewnętrzne, a tym mniej przez podmiot obserwujący. Różnorodność części nie oznacza fragmentaryzacji bytu.

Ad (e) Zbiory nie *istnieją* jako zbiory, lecz swoje istnienie zawdzięczają istnieniu jednostek. Np. *stado* antylop nie ma istnienia, nie jest bytem – istnieją tylko antylopy. Kryształ soli nie jest bytem, ale uporządkowanym zbiorem cząsteczek NaCl.

Błędne – wg AT – definicje bytu (przykładowo): Byt = myśl (Berkeley). Byt = ► **zmiana** (Bergson), Byt = ► **materia** (monizm materialistyczny). [Góra dokumentu](#)

DOBRO

- (a) To, co sprzyja rozwojowi i doskonaleniu danej ► **substancji**
- (b) Przejawy tego rozwoju i doskonalenia

Pojęcie tzw. „powszechnego dobra” niewiele ma wspólnego z powyższą definicją. Życie pod wodą jest dobrem dla złotych rybek, ale nie dla skowronków. [Góra dokumentu](#)

DOŚWIADCZANIE

Proces kontaktowania się świadomości z tym, co nie jest jej autonomicznym wytworem.

Doświadczenie zatem jest przeciwieństwem zmyślenia, planowania, decydowania... itp.

Przykładowo: doświadczam niepokoju, doświadczam duszności, głodu, bólu, błogości. Tego i podobnego typu odczucia nie są możliwe bez świadomości, ale nie są wytworem świadomości. Zdrowa świadomość nie jest w stanie tych doświadczeń wyprodukować. Może ich doznawać, ale nie może ich wytwarzać. Oczywiście ► **orientacja** jest też formą doświadczenia, choć nie każde doświadczenie jest orientowaniem się w rzeczywistości różnej od obszaru świadomości.

Doświadczenie jest zjawiskiem aktualnym. Przypominanie sobie rezultatów doświadczenia nie jest w zasadzie ich doświadczeniem na nowo.

Doświadczenie jest zjawiskiem pojawiającym się w świadomości i przez to staje się dostępne refleksji czy też obserwacji *post factum*. Jest zjawiskiem wewnątrz-podmiotowym. Odczucia bólu, radości nie mogą być bezpośrednio obserwowane przez inny podmiot. Doświadczenie może być dostępne obserwacji zewnętrznej tylko pośrednio – poprzez zespół objawów towarzyszących zjawisku doświadczenia. Przykładem może tu być skomplikowane, ale niechaotyczne zachowanie się psa, który zorientował się, że jego pan bierze go na spacer. Psychiatra może zorientować się w doświadczeniu pacjenta i przynajmniej czasami rozstrzygnąć, czy to doświadczenie ma związek z orientacją w rzeczywistości zewnętrznej lub wewnętrznej.

Bezpośredniość, aktualność i wewnętrzność (immanencja, introspektywność) to cechy doświadczenia. [Góra dokumentu](#)

DOŚWIADCZENIE

(a) ► **Eksperyment**

(b) **Nabyta poprzez rozwój i pogłębioną orientację łatwość działania w jakiejś sferze.**

Doświadczenie przejawia się tylko w substancjach żywych. Ptaki, które po raz pierwszy budują gniazdo nie czynią tego tak szybko, zręcznie i bezbłędnie jak ptaki starsze. [Góra dokumentu](#)

DUALIZM

Każda koncepcja filozoficzna, która stara się wyjaśnić całą rzeczywistość w oparciu o jakies dwa (łac. *duo*) niesprowadzalne, „nieredukowalne” do siebie i – ewentualnie – istniejące niezależnie od siebie „pierwiastki bytowe” lub „zasady”.

Dualizm (bo są one różnego typu) przeciwstawia się z jednej strony **monizmy** (gr. *monos*, samotny), tłumaczące wszystko w oparciu o jedną zasadę (np. samą materię, lub samego ducha) a z drugiej strony **pluralizmy** (łac. *plures*, większa liczba), które uznają istnienie więcej niż dwóch zasad, „pierwiastków”, czy form bytu.

AT obserwując konkretną formę żywą (sikorkę, jeża, człowieka ... itp.) dostrzega radykalną **odmienność** tego, co **kształtujące** (► **forma substancjalna**) i tego, co **kształtowane** (materiał). Ta **odmienność** nie jest ani różnicą wprowadzoną przez naszą myśl, ani różnicą „stopnia organizacji materiału fizycznego lub biologicznego”, ale jest realną różnicą między formą substancjalną a nieuformowanym materiałem. Stąd arystotelizm i tomizm bywają zaliczane do filozofii dualistycznych.

Współcześnie dualizmem nazywa się przeciwstawienie ciała biologicznego i umysłu. W AT natomiast główne przeciwstawienie dotyczy relacji materiału (► **materii**) i ► **ducha**, który materię kształtuje w postać ciała i który tym ciałem się posługuje.

Jednocześnie AT, obserwując bogactwo świata istot żywych (sikorek, jeży, człowieka ... itp.), dostrzega oczywistą **wieleść i różnorodność** (pluralizm) form substancjalnych. AT, wbrew teorii megaewolucji i makroewolucji uznaje nieprzekraczalną przepaść pomiędzy różnymi formami substancji żywych. W tym sensie AT opowiada się za **pluralizmem bytowym**.

„**Dychotomizm**” nie oznacza dualizmu. AT w swojej analizie bytów zmiennych, żywych dostrzega realne różnice pomiędzy tym, co jest ► **potencjalnością**, *możliwością* a tym co jest *realizacją*, urzeczywistnieniem, ► **aktualnością** (teoria aktu i potencji). Dostrzega realną różnicę pomiędzy sferą ► **substancji** a sferą ► **atributów** i ► **akcydensów** (*przypadłości*). Wreszcie, w

ramach samej substancji, dostrzega rzeczywistą różnicę pomiędzy *materialem* (materią) a *formą substancjalną*. Tego typu rozróżnienia mają charakter **dychotomii**, ale nie zawsze odnoszą się do samodzielnych całości bytowych. Termin dychotomia oznacza po grecku podział na dwie części. Krajanie nożem jest przykładem dychotomii. Tak, jak w anatomii wykrojone z całości organy nie przeczą prawdzie o jedności organizmu, podobnie wszystkie elementy pojęciowe opisu życia są w AT traktowane jako **niesamodzielne bytowo części**. Istnienie ► **duszy ludzkiej** (formy substancjalnej człowieka), pomimo śmierci ciała jest, według AT, pewnego rodzaju osobliwością, związaną z tajemniczym, nienaturalnym zjawiskiem patologii i śmierci. [Góra dokumentu](#)

DUCH

Każda substancja, która posiada cechy:

- (a) całości w całości i całości w każdej swojej części,
- (b) beczasowości czyli – jej dynamika dokonuje się *in instanti*, nie wymaga upływu czasu,
- (c) autonomicznej, immanentnej, niepodzielnej, niewyczerpywalnej aktywności,
- (d) pewnej istotnej, choć nie absolutnej niezależności od wpływów zewnętrznych (absolutną posiada tylko Stwórca).

Pojęcie ducha jest w AT zależne – w swojej genezie – od pojęcia ► **materii** i jest skonstruowane na zasadzie zaprzeczenia cech tej materii. Zachodzi tu pewna analogia do konstrukcji pojęcia geometrii nieeuklidesowych, w których pewien postulat geometrii euklidesowej został zaprzeczony. Por. ► **dusza**. [Góra dokumentu](#)

DUSZA

Forma substancjalna bytu żywego, wewnętrzny (immanentny) czynnik, który buduje zintegrowany system organów ciała biologicznego, działa poprzez te organy, poznając otoczenie, modyfikując je wg swoich potrzeb i komunikując się z innymi duszami.

Obserwacja dynamiki organizmów żywych – a na pierwszym miejscu obserwacja *rozwoju* organizmów z nasion lub jajeczek – doprowadziła Arystotelesa do koncepcji „*psyche*”, łac. *anima*, pol. *dusza*. Ta koncepcja jest radykalnie różna od koncepcji platońskiej, wywodzącej pojęcie duszy z refleksji nad ludzkimi myślami.

Z punktu widzenia bardziej ogólnej teorii bytu AT, „dusza” jest zaliczana do *form substancjalnych* (► **forma substancjalna**, ► **substancja**).

Dusza nie jest materiałem, z którego budowane jest ciało biologiczne. Ciało to zaś nie jest ani duszą ani materiałem, lecz rezultatem dynamiki żywej formy substancjalnej kształtującej swoją materię.

Według panującego w nowoczesnej biologii monizmu materialistycznego rolę duszy typu AT spełnia odpowiednio zaszyfrowana cząsteczka polimeru DNA. Badaniem wiarygodności tego poglądu zajmuje się filozofia zjawisk biologicznych (por. P. Lenartowicz, *Elementy filozofii zjawiska biologicznego*, WAM, 1986, Kraków). [Góra dokumentu](#)

DUSZA LUDZKA

Forma substancjalna człowieka.

W AT dusza ludzka jest zaliczana do form substancjalnych (► **forma substancjalna** bytu żywego ► **dusza**). Tak jak inne takie formy buduje ona zespół organów ciała i działa przy pomocy tych organów. Jednak dusza ludzka posiada pewne wyjątkowe właściwości, których nie wykazują dusze roślin ani dusze zwierząt.

Oto ważniejsze, naszym zdaniem, i oczywiste fakty, świadczące o istotnej wyższości życia ludzkiego nad życiem innych zwierząt.

(a) Człowiek poznaje nie tylko ► **akcydensy** (przypadłości) i atrybuty (właściwości), ale i same ► **substancje** – żywe lub nieożywione – czyli poznaje samą istotę, jedność i zasadę działania konkretnego bytu.

Człowiek poznaje nie tylko powtarzalności i korelacje, ale też i głębokie źródła dynamizmów przyrodniczych. To poznawanie jest w zasadzie dostępne dla każdego, choć nowoczesna nauka korzysta z narzędzi technicznych i magazynów wiedzy trudno dostępnych dla „zwykłego zjadacza chleba”.

(b) Człowiek mając otwarty dostęp do stosunkowo obfitej informacji o bytach, zwłaszcza materialnych, może skuteczniej działać w sferze takich bytów.

Człowiek, odkrywając pewne zasady działania przyrody, dokonuje następnie tzw. „wynałazków” czyli wykorzystuje prawidłowości i korelacje przyrodnicze dla własnych celów, tworząc nowe, pozabiologiczne narzędzia swego działania (narzędzia obserwacji, modyfikacji, konsumpcji i komunikacji). Poznanie prawidłowości psychologicznych pozwala człowiekowi wpływać – pozytywnie, lub negatywnie – na immanentną działalność innych osób ludzkich.

(c) Poznawanie otoczenia, zdobywanie w nim orientacji jest u człowieka dynamiką swobodną, niewymuszoną, immanentną, czyli wolną.

Pojęcie wolności oznacza tu swobodę orientowania się w rzeczywistości i swobodę racjonalnego, selektywnego wykorzystywania tej orientacji. Wolność nie oznacza tu anarchicznej, nieselektywnej czyli chaotycznej dynamiki bytu pozbawionego orientacji. W AT chaotycznych konwulsji termicznych (tzw. ruchów Browna) ani zdarzeń nieprzewidywalnych, „indeterministycznych” – o ile takie w ogóle istnieją – nie nazywa się dynamiką „swobodną”, „wolną” ani „wolnością działania”.

(d) Aplikacja rezultatów ludzkiego poznania w postaci wynalazków, konsumpcji, komunikacji jest również niewymuszona, lecz wypływa z immanentnych, swobodnych, autonomicznych tendencji danego człowieka.

Swoboda aplikowania zdobytej orientacji jest też formą wolności. Mogę być biernym lub pracowitym.

(e) Wytwarzanie narzędzi w oparciu o głębszą orientację w prawach przyrody i swobodę działania dowodzi, że człowiek jest w stanie podporządkować sobie materię, tak w jej aspekcie jakościowym, jak i w aspekcie czasu i przestrzeni. Kontrola nad jakością materiału, nad jej dynamicznymi i przestrzennymi parametrami dowodzi niezależności intelektu i woli ludzkiej od ►materii.

Ta niezależność *działania* oznacza, wg AT, że człowiek posiada też pewną niezależność *istnienia*. W AT bowiem przyjmuje się jako oczywisty aksjomat: *Agere sequitur esse*, co znaczy „Jakość działania wypływa z jakości istnienia”. Zatem działanie niezależne (w jakimś stopniu) od materii oznacza też istnienie niezależne (w jakimś stopniu) od materii.

(f) Jeśli uznamy słuszność wyżej wymienionych twierdzeń, możemy konsekwentnie twierdzić, że dusza człowieka nie ulega unicestwieniu w momencie śmierci ciała, ale trwa dalej mimo śmierci cielesnej – choć to jej trwanie jest okaleczoną formą istnienia ►substancji.

Śmierć, w AT, jest traktowana jako zjawisko obce wobec zjawisk biologicznych. Jak drzazga pod paznokciem jest „ciałem obcym”, podobnie śmierć i wszystko co do niej prowadzi jest, wg AT, przeciwieństwem dynamiki biologicznej. Ponieważ dusza ludzka jest źródłem biologicznego życia w człowieku, dlatego śmierć jest tu traktowana jako zjawisko absolutnie nienaturalne, mimo że sama dusza śmierci biologicznej nie podlega.

(g) Dusza ludzka jest taką formą substancjalną, która mimo „niekompletności substancjalnej” – w fazie śmierci ciała – pozostaje w istnieniu czyli jest to forma *subsistens* – „przetrwalnikowa”.

Nie należy – oczywiście – utożsamiać przetrwalnikowych form biologicznych z „przetrwalnikową” formą ducha (duszy ludzkiej w okresie pomiędzy śmiercią a Zmartwychwstaniem). Jednak zachodzi tu pewna analogia. [Góra dokumentu](#)

EKSPERYMENT

Manipulacja przedmiotem, aby go sprowokować lub zmusić do ujawnienia właściwości, prawidłowości.

Każdy eksperyment – w odróżnieniu od obserwacji – zawiera element obcej ingerencji w sferę przedmiotu (▶ **substancji**). Dlatego eksperymentowanie na ludzkich zarodkach (substancjach rozumnych i wolnych – osobowych, a nie tylko osobniczych, ▶ **życie** ludzkie) jest zawsze moralnie naganne. [Góra dokumentu](#)

EPIFENOMEN

Taka rzeczywistość, która nie jest w stanie modyfikować jakiegokolwiek formy rzeczywistości (od gr. *epi* = ponad, oraz *phainein* = zjawiać się) ▶ akt IV ▶ substancji materialnej.

Przykładem epifenomenów są tak zwane „jakości zmysłowe” (barwy, dźwięki, smaki, zapachy) zarówno w sensie powierzchniowych cech konkretnego przedmiotu, jak i w sensie rezultatu poznania czyli zdobytej ▶ **orientacji**. Mamy tu na myśli „jakość” barwy nie w sensie strumienia fotonów, lecz w sensie *koloru*. Mamy na myśli „jakość” *dźwięku* nie jako energię akustyczną, lecz jako melodię lub hałas. Mamy na myśli nie strukturę chemiczną estru lub kamfory, lecz specyficzny, owocowy lub kamforowy *zapach* tych substancji.

Epifenomeny mogą być *pierwotne* lub *pochodne*. Z epifenomenami pierwotnymi podmiot styka się – na moment – tylko w konkretnym w akcie ▶ **orientacji**. Epifenomeny pierwotne *obiektywne* (konkretny kształt, konkretna barwa, dźwięk, zapach, twardość) zawierają się w przedmiocie niezależnie od tego, czy jest on obserwowany, czy nie. Epifenomeny pierwotne w aspekcie *subiektywnym* są częścią epifenomenów pierwotnych, ujętych w konkretnym akcie ▶ **orientacji**. Bowiem akt orientacji nigdy nie ujmuje całej epifenomenalności przedmiotu.

Akt ▶ **orientacji** ujmuje przedmiot w jego aspekcie bytowym, choć najbardziej powierzchniowym – właśnie *epifenomenalnym*. **Nie ma sensu mówić, że akt ▶ orientacji polega na tworzeniu jakiejś kopii epifenomenu bytowego.** Taka kopia wymagałaby aktu poznawczego, który – zgodnie z tą logiką – polegałby na wytworzeniu nowej kopii – itd. ... itd. ... *in infinitum*.

Z punktu widzenia bytowego epifenomeny pierwotne są wyrazem dynamiki przedmiotu bądź to immanentnej (substancjalnej, takiej jak np. zielona barwa rośliny, lub ciepło ptaszka), bądź to przechodniej (takiej jak np. ciepło jaszczurki wygrzewającej się na słońcu).

Natomiast epifenomenalność *pochodna* obejmuje wszystkie treści poznawcze wywodzące się z ▶ **orientacji** w epifenomenach przedmiotu (epifenomenach pierwotnych). Wszystkie treści zapamiętane, wszystkie pojęcia abstrakcyjne, wszystkie pojęcia syntetyczne, jak również wszystkie konstrukcje pojęciowe, jako wtórne wobec orientacji bezpośredniej, nie mogą przewyżżyć epifenomenalności pierwotnej – owej niezdolności do modyfikowania czegokolwiek. Dlatego pojęciem pioruna nie można się zabić, pojęciem wody utopić, pojęciem ognia sparzyć. Pojęcie ptaka nie fruwa, pojęcie ryby nie pływa, pojęcie Kosmosu nie wystaje z mojej głowy, a pojęciem noża nie można się skaleczyć. Osie współrzędnych, diagramy, formy języka potocznego, lub matematycznego są zbudowane z „materiału” danych epifenomenalnych. Ich sens jest zakorzeniony w epifenomenach pierwotnych i może być ukazany poprzez sięgnięcie do tych właśnie pierwotnych epifenomenów. Oczywistość, naoczność, intensywność doświadczenia poznawczego jest i musi być w epifenomenach pochodnych zawsze słabsza, niż w ich źródle, czyli epifenomenach pierwotnych.

Poznanie epifenomenów nie dostarcza podmiotowi energii, zdolności do działania, ale pozwala na dynamikę zorientowaną. Bez poznania epifenomenów podmiot nie ma szans przewyżczenia ignorancji ani dezorientacji, nie jest w stanie dokonywać selekcji koniecznej do tworzenia narzędzi i posługiwania się nimi. Orientacja w sferze epifenomenów, jest tak fundamentalnym warunkiem życia jak obecność wody, powietrza, energii. Intelkt człowieka, reflektując nad swą orientacją epifenomenalną wykrywa głębsze prawidłowości przedmiotu. [Góra dokumentu](#)

FORMA

- (a) ▶ **Forma substancjalna (akt I)**
- (b) ▶ **Przyczyna formalna**
- (c) ▶ **Atrybuty, właściwości (akt II)**
- (d) ▶ **Przypadłości (akt III)**

(e) ► **Epifenomeny danego przedmiotu (akt IV)** [Góra dokumentu](#)

FORMA SUBSTANCJALNA

Aktywna, ściśle określona, nieplastyczna część („metafizyczna”, nieprzestrzenna) konkretnej substancji bytów zmiennych. Przeciwstawia się pojęciu materii czyli biernej, niezdeterminowanej i plastycznej części substancji bytów zmiennych (► **substancja).**

Forma substancjalna jest podstawą całościowości, niepodzielności, wewnętrznej jedności danej ► **substancji**. W rozmnożonych osobnikach, „egzemplarzach” tej samej substancji forma substancjalna jest identyczna. Atomy węgla mają identyczną formę substancjalną, podobnie wszystkie psy mają swoją „psią”, identyczną formę substancjalną, wszystkie koty identyczną, „kocią” formę substancjalną, a różnią się tylko *cechami osobniczymi*, czyli repertuarem zaktualizowanych ► **przypadłości**.

Konkretne substancje mogą występować w różnej liczbie kopii, czyli *osobników*. Liczba kopii zależy od ilości materiału i energii (► **materii**), ale każda kopia ma taką samą formę substancjalną. Tożsamość tej formy jest tak idealna, że można mówić o jej *jedyności*.

Inaczej ma się rzecz z formą substancjalną człowieka czyli tzw. ► **duszą ludzką**, rozumianą w sensie arystotelesowskim (nie platońskim). Porównaj hasło ► **osobowość**. [Góra dokumentu](#)

INFORMACJA

- (a) kształtowanie od wewnątrz (► **dusza**, ► **forma substancjalna**)
- (b) **wewnętrzną złożoność przedmiotu** (► **informacja przedmiotowa**),
- (c) **pojęcie tej złożoności w świadomości** (► **informacja pojęciowa**),
- (d) **umowny znak, symbol tego pojęcia** (► **informacja symboliczna**).

INFORMACJA PRZEDMIOTOWA

Wewnętrzne bogactwo (złożoność) konkretnego przedmiotu poznania.

Należy rozróżnić pomiędzy **informacją przedmiotową *in potentia*** oraz **informacją przedmiotową *in actu***. ► **Forma substancjalna** konkretnej formy żywej zawiera w sobie pełnię informacji przedmiotowej w sposób niepodzielny, niezmienny, kompletny (totipotencjalny), ale niewidzialny. Informacja przedmiotowa *in actu*, to zaktualizowany w materiale i energii fragment potencjału formy substancjalnej (por. ► **potencjalność**). Przykładowo, informacja przedmiotowa jamnika, foksteriera, owczarka niemieckiego i jakiegokolwiek innej rasy psa domowego jest fragmentem potencjału formy substancjalnej psa. Podobnie ma się rzecz z wilkami, lisami, szakalami, kojotami i innymi, dzikimi rasami psów.

Ta informacja istnieje niezależnie od podmiotu poznającego – czy patrzymy, czy nie patrzymy na królika, ma on swoje, określone cechy i właściwości. Oczywiście możemy do tej informacji przedmiotowej dotrzeć poznawczo. Informacją przedmiotową możemy również manipulować (np. w trakcie eksperymentów naukowych na królikach).

W końcu, informację przedmiotową (jeśli jest obiektem materialnym o stosownej skali wielkości) możemy komuś *przekazać* – możemy komuś podarować królika, a jego osobistą sprawą będzie, jak dalece go pozna, i co z nim zrobi.

INFORMACJA POJĘCIOWA

Nieprzekazywalna, zdobyta przez akty poznawcze ► orientacja w ► informacji przedmiotowej.

Są to te cechy lub właściwości przedmiotu, które przez podmiot zostały *poznane* i *zapamiętane*, oraz ewentualnie połączone w spójne, bardziej całościowe wyobrażenie lub pojęcie danego przedmiotu. Są to również rezultaty pośredniego zdobywania wiedzy o przedmiocie (poprzez czytanie lub słuchanie o nim) oraz rezultaty różnorodnych „operacji” intelektualnych – syntezy, analizy, abstrakcji, itd.

Informacja pojęciowa jest prywatną i absolutnie *nieprzekazywalną* „treścią” naszych bezpośrednich, osobistych kontaktów z przedmiotami. Możemy komuś pożyczyć naszej lornetki, by mógł się dokładniej przyjrzeć ptakom budującym gniazda. Nie jesteśmy jednak w stanie pożyczyć drugiej osobie naszej świadomości.

INFORMACJA SYMBOLICZNA

Zespół ► znaczków (np. językowych, graficznych lub akustycznych) użytych do oznaczenia jakichś treści pojęciowych lub przedmiotowych.

Poszczególne symbole językowe (► **znaczk**i lub ich zespoły czyli słowa danego języka) są związane z pojęciami zawierającymi utrwaloną i zazwyczaj złożoną, choć z reguły niekompletną orientację w przedmiocie. Przykładowo znaczek C jest w tekstach chemicznych związany z pojęciem atomu węgla, które to pojęcie ma uboższą treść u studenta a bogatszą u profesora fizyki.

Informacja symboliczna (jako zjawisko materialne) jest oczywiście *przekazywalna* bezpośrednio. Jeśli jest ona przekazywana w ramach **znanych** komuś terminów (np. gdy mówimy po polsku do Polaka), wówczas służy do przekazu zdobytej przez kogoś innego orientacji, wiedzy. Jeśli nie jest przekazywana w ramach znanych komuś terminów (np. gdy mówimy po polsku do Chińczyka, nie znającego naszego języka), wówczas – ściśle rzecz biorąc – **nie** można mówić o *przekazie informacji symbolicznej*, a **jedynie** o *przekazie ► informacji przedmiotowej*. Nie trzeba też dodawać, że we wnętrzu komputera lub maszyny szyfrującej dochodzi jedynie do przekazu ► *informacji przedmiotowej* (w postaci „ukształtowanej” przez człowieka porcji energii lub materiału). Gdy komputer „tłumaczy” wyrazy arabskie na węgierskie, wtedy nie dochodzi do przekazu znaczeń, a jedynie do podmiany znaczków.

Informacja symboliczna jest „wskazówką” tylko dla wtajemniczonych tzn. dla znających więź oznaczania (por. ► termin).

O *przekazie informacji symbolicznej* można więc mówić **jedynie** w kontekście dynamiki istot żywych – przede wszystkim *dynamiki poznawania* (► **orientacji** w rzeczywistości) oraz *dynamiki tworzenia* ► **terminów**. Informacja symboliczna jest *środkiem* przekazu, nieprzekazywalnej bezpośrednio biernej informacji pojęciowej lub aktualnie poznawanej (np. radiowa relacja reportera z meczu piłkarskiego). [Góra dokumentu](#)

INTELEKT (*ludzki*)

Władza poznawcza ► duszy ludzkiej. Intelkt dokonując ► refleksji nad rezultatami poznania zmysłowego, steruje pracą ► zmysłów i wykorzystując ich rezultaty zdobywa ► orientację w głębszych, bardziej istotnych warstwach rzeczywistości.

Dzięki władzy intelektu człowiek może rozpoznać i lepiej poznać prawidłowości, prawa, zasady fundamentalne dla istnienia świata mineralnego, ► **życia** biologicznego, psychologicznego, duchowego, religijnego. Poznanie intelektualne każdego człowieka poszerza zakres skutecznych manipulacji, zarówno swoim własnym rozwojem, jak i elementami otoczenia.

Intelkt nie jest duszą a jedynie władzą duszy.

Intelkt (wg AT) w swoim *działaniu* nie jest wprost, sam przez się (*per se*) zależny od ciała biologicznego, jego organów. Jest jednak zależny od tego ciała w *kontakcie poznawczym* z przedmiotem. Intelkt pozbawiony organów ciała jest zatem w sferze biologicznej zupełnie ślepy. ► **Zmysły** umożliwiają mu widzenie rzeczywistości, choć w procesie głębszego zrozumienia intelekt działa samodzielnie.

Mózg nie jest organem intelektu, bo intelekt jest władzą czysto duchową. [Góra dokumentu](#)

JĘZYK

System ► znaków, używany przez jakąś grupę społeczną (plemię, naród, partię, grupę zawodową itp.), jako narzędzie selektywnego komunikowania zdobytej ► **orientacji**. [Góra dokumentu](#)

KREACJA (stwarzanie)

► Akt powołania czegoś do istnienia z kompletnej nicości poprzez byt zdolny do takiego aktu (Boga Stwórcę).

Kreacja różni się od *samokreacji*. Niektóre teorie fizyczne postulowały powstawanie np. protonów bez przyczyny sprawczej, kreatywnej, czyli postulowały samokreację.

Kreacja różni się też od ► *subkreacji*. [Góra dokumentu](#)

KRYTYCYZM

Ukazywanie luk, niekonsekwencji, sprzeczności i błędów w oparciu o koncepcję rzeczywistości i koncepcję absurdu (niemożliwości).

Krytycyzm różni się od ► *sceptycyzmu*. Krytycyzm bowiem uzasadnia swoją krytykę odwoływaniem się do oczywistej prawdy i do oczywiście słusznych zasad poznania, wnioskowania, rozumowania ... itd. Sceptycyzm, natomiast nie wierzy w istnienie prawdziwego poznania i nie wierzy w istnienie oczywiście słusznych zasad istnienia i poznawania. Tymczasem bez poznania prawdy nie da się wykryć luki, błędu, niekonsekwencji ani nawet sprzeczności. Sama krytyka może być słuszna, ale pod warunkiem, że jest jakoś uzasadniana. Natomiast sceptycyzm swoich wątpliwości nie uzasadnia, bo odmawia uznania za prawdę tego, co – ewentualnie – stanowiłyby ich uzasadnienie. [Góra dokumentu](#)

MATERIA

(a) Rodzaj ► *potencjalności* występujący w ciałach naszego Kosmosu astronomicznego.

Bierne podłoże zmian głębszych, substancjalnych (► *materia I*), lub bardziej powierzchniowych, akcydentalnych, przypadłościowych (► *materia II*).

(b) To, co warunkuje następujące cechy konkretnego ► *bytu*:

1. **przestrzenność** czyli istnienie części poza częściami (*partes extra partes*),
2. **ruch wyłącznie przechodni** – z części na część – który pochodzi z zewnątrz i jest przekazywany na zewnątrz,
3. **czasowość** – dynamika takiego bytu nie może dokonywać się „*in instanti*”, czyli w zerowym „odcinku” czasu, co wynika z poprzednich cech,
4. **zależność od wpływów zewnętrznych** – co też wynika z poprzednich cech.

► *Materia* jest nie tylko biernym elementem ciała materialnego, ale jej potencjalność stanowi rodzaj ograniczenia dla działania ► *przyczyny* sprawczej (aktualizującej, urzeczywistniającej formę, determinującej). Byty materialne są bowiem dwójako ograniczone: przez ograniczoną potencjalność materiału i ograniczoność konkretnego aktu przyczynowego.

W życiu codziennym stykamy się z rzeczami materialnymi, które zawsze są już zespoleniem ► *możliwości* i ► *aktu* (determinacji, urzeczywistnienia). Jeśli nawet kaktusa (lub bryłkę węgla) spalimy (czyli dokonamy zmiany substancjalnej), to powstanie popiół, zbiór różnorodnie zdeterminowanych elementów, tzw. substancji nieorganicznych.

By zachować precyzję pojęć, w AT wyróżnia się materię czystą ► *możliwość* bierną (*pura potentialitas passiva*), czyli „materię pierwszą” (*materia prima*), oraz materię „drugą”, częściowo – lecz nie do końca – zdeterminowaną (*materia secunda*). ► *Materia* „drugą” jest surowcem, materiałem (element bierny), o częściowo określonych, czyli zdeterminowanych do pewnego stopnia właściwościach.

W AT mówi się, że: *Materia prima non est quid, nec quale, nec quantum, nec aliquid eorum, quibus ens determinatur*, co znaczy, że materia pierwsza nie jest czymś (konkretnie zdeterminowanym) nie jest więc „jakaś”, nie jest również ilościowo określona ani też nie podpada pod żadne z określeń czy kategorii, którymi opisuje się konkretny, rzeczywiście istniejący byt. Materia pierwsza, jako absolutnie czysta możliwość bierna, jest *pojęciem granicznym, wyidealizowanym, skrajnie wyabstrahowanym*. Przypomina pod tym względem pewne pojęcia geometryczne takie jak „płaszczyzna dwuwymiarowa” (bez grubości), „linia rozciągająca się w nieskończoność”, lub „punkt bezwymiarowy”. Por. też ► *duch*. [Góra dokumentu](#)

MONIZM

Koncepcja filozoficzna, która stara się wyjaśnić całe bogactwo rzeczywistości do tylko jednej, jedynej formy istnienia.

Obecnie w świecie nowożytnej cywilizacji europejskiej (na uniwersytetach, w podręcznikach, w edukacji państwowej) króluje monizm materialistyczny („istnieje tylko jedna forma bytu, tj. materia – wszystkie przejawy fizyczne, biologiczne, psychologiczne, duchowe są tylko przejawami dynamiki tej jedynej formy bytu”). Wszystkie inne – poza ► **materia** – formy bytu traktowane są jako iluzja, bądź „emanacja”, czyli jakiś pochodny przejaw materii. ► **Monizm materialistyczny** ukrywa się czasem pod nazwą „naturalizmu” lub „fizykalizmu”. Istniał też w historii monizm spirytualistyczny (Berkeley), który wszystkie formy rzeczywistości wyprowadzał z duchowego (*spiritus*) aktu poznania. [Góra dokumentu](#)

MOŻNOŚĆ ► POTENCJALNOŚĆ [Góra dokumentu](#)

NAUKA

Poznanie ► przyczyn danego ► bytu (*scientia rerum per causas*).

W AT poznanie naukowe oznacza pełny opis bytu, w jego warstwie aktualnej i potencjalnej, razem z jego genezą i ewentualnym przeznaczeniem. Materiał, forma statyczna i dynamiczna, przyczyny sprawcze tego bytu oraz jego wewnętrzna integracja, lub rola jaką odgrywa w większej całości, wyczerpują to, co można w danym bycie poznać. [Góra dokumentu](#)

OBSERWACJA

Akt zdobywania ► orientacji, w którym nie dochodzi ani do bezpośredniej ani do pośredniej manipulacji w sferze przedmiotu. [Góra dokumentu](#)

OCZYWISTOŚĆ

Uświadomiona, aktualna, mniej lub bardziej kompletna ► orientacja w rzeczywistości wewnętrznej lub zewnętrznej wobec ► podmiotu. [Góra dokumentu](#)

ORIENTACJA

Uwaga! Zjawisko orientacji jest najbardziej elementarnym, pierwotnym aktem poznawczym. Dlatego nie może być zdefiniowane przez wskazanie na inne, pochodne zjawiska poznawcze. Może być jedynie „ukazane” (definicja ostensywna, czyli dejktyczna) poprzez ilustracje (konteksty, w których orientacja się przejawia) i ► **eksperymenty**, w których prowokuje się zwierzę lub człowieka do zdobywania orientacji. Przeciwnieństwem orientacji jest brak orientacji lub dezorientacja. Tutaj podajemy tylko definicję diagnostyczną (po czym poznać, że mamy do czynienia z orientacją) oraz definicję ostensywną, która jest rodzajem ilustracji tego zjawiska.

Definicja diagnostyczna zjawiska orientacji.

Rozpoznajemy orientację w jakimś bycie A (byt *sensu stricto*) względem cechy C przedmiotu B, gdy byt A dokonuje oczywistej selekcji swoich działań w sposób oczywiście skorelowany z epifenomenalną cechą C przedmiotu B. (Np. ptak wydziubuje tylko czarne owocki jeżyny).

Definicja ostensywna zjawiska orientacji.

Psy. Kilka psów leży w zamkniętym ogrodzeniu zawierającym kilka furtek. W pewnym momencie otwiera się jedna furka. Wszystkie psy biegną w tym kierunku.

Bytami A są tu psy. *Działaniami* psów jest lokomocja w określonym kierunku. *Przedmiotem B* jest ogrodzenie z furtkami. Położenie otwartej furki jest *cechą C*.

Oczywiste, że psy mogłyby biegać w dowolnym kierunku. Oczywiście, że ich bieg był selektywnie ukierunkowany. Oczywiście, że kierunek tego biegu był skorelowany z położeniem otwartej właśnie furtki. Oczywiście, że psy *orientowały się* w położeniu tej furtki.

Muchy. W pokoju muchy krążą leniwie, ale bez koordynacji, wokół kandelabru. Wchodzi służąca ze ścierką. Natychmiast wszystkie muchy, jak na musztrze, lecą w kierunku okna. Z całą oczywistością wnioskujemy, że muchy posiadają orientację w (a) zagrożeniu ze strony służącej i w (b) drodze ucieczki (F. Wood Jones (1953) *Trends of Life*, E. Arnold & Co., p. 44).

Ludzie. Trzej studenci I roku medycyny mają narysować obraz tkanki, której identyczne skrawki (preparaty) asystent umieścił im w polu widzenia mikroskopu. Jeśli te rysunki będą podobne do preparatu i między sobą, to wnioskujemy, że owi studenci zdobyli prawidłową, choć elementarną, orientację na temat mikroskopowej struktury tego skrawka.

Bakterie. Do płynu zawierającego żywe bakterie wpuszczamy odrobinę bardzo rozcieńczonej trucizny. Bakterie natychmiast oddalają się z tego rejonu – mimo, że stężenie trucizny jest znacznie poniżej progu szkodliwości. Wpuszczenie pożywki powoduje u bakterii zachowanie odwrotne. Wnioskujemy, że bakterie orientują się we właściwościach roztworu.

Orientacja jest rozpoznawana tylko tam, gdzie podmiot (przedmiot zdolny do orientacji) w oczywisty sposób może wybierać (selekcjonować) swoje działanie (jego charakter, czas, kierunek ...). Przedmiot, który nie może sam selekcjonować, wybierać swoich działań lub jest zdolny do tylko jednej formy działania, nie mógłby ujawnić swojej orientacji poznawczej – nawet gdyby ją posiadał.

U ludzi prawie kompletnie sparaliżowanych można rozpoznać orientację, gdy ściskają naszą dłoń, lub zamykają oczy aby potwierdzić treść naszej słownej sugestii. Selekcja zachodzi pomiędzy dłonią rozluźnioną lub zaciśniętą, między powieką poruszającą się lub nieruchomą.

To nie wystarczy. Musimy zauważyć korelację tego działania z jakąś wyróżnialną cechą przedmiotu działania. Jeżeli przedmiot jest homogeniczny czyli jednorodny, nie jesteśmy w stanie stwierdzić orientacji. Jeśli roztwór jest absolutnie jednorodny a bakteria płynie w nim po linii prostej, to nie potrafimy rozstrzygnąć, czy jest to rezultat orientacji. Jeśli bakteria płynie prosto w kierunku jedynego światelka w otoczeniu, możemy przypuszczać, że posiada orientację w tym świetle. Jeśli bakteria płynie w kierunku większego stężenia pokarmu, wnioskujemy, że bakteria jest w stanie orientować się w gradiencie stężenia pokarmu.

W kompletnej ciemności i ciszy człowiek nie posiada orientacji i porusza się chaotycznie, bezładnie.

Wiele zwierząt, przyjmując odpowiednie kształty (patyczak), barwy (kameleon) lub postawy (nieruchomość pozorująca śmierć) dezorientuje obserwatora, uniemożliwia – przynajmniej chwilowo – prawidłową jego orientację.

Orientacja, jako taka, oznacza jedynie kontakt poznawczy z przedmiotem, niezależnie od tego, czy doszło lub dojdzie potem do utrwalenia owej orientacji (zapamiętania).

Orientacja jest aktualnym a nie zdeaktualizowanym lub utrwalonym (zapamiętanym) kontaktem z przedmiotem.

Nie ma nic tak oczywistego jak orientacja.

► **Pojęcia** i wyobrażenia o rzeczywistości są pochodnymi orientacji.

Orientacja w sferze bytów materialnych jest pierwotna wobec orientacji typu rozumowania, poznania intelektualnego i innych ewentualnych form poznania rzeczywistości.

Orientacji nie należy mylić z ► **refleksją**. [Góra dokumentu](#)

OSOBOWOŚĆ [Góra dokumentu](#)

► **Życie duchowe**

► **Przyczyna (celowa)**

PLURALIZM [Góra dokumentu](#)

► Dualizm

PODMIOT

Podmiot (łac. *subiectum*) ma w filozofii wielorakie znaczenie:

- 1) Podmiotem jest to, w czym coś tkwi, w czym coś jest zawarte, czemu coś przysługuje; fundament, podłoże czegoś.
- 2) To, co poznaje lub działa, źródło aktywności, przyczyna sprawcza lub sprawca czegoś; w szczególności : osoba poznająca lub działająca, ujęta wyłącznie w aspekcie poznawania lub działania, w oderwaniu od pozostałych elementów danego bytu.
- 3) W opozycji do przedmiotu: to, co w poznaniu lub działaniu odnosi się do czegoś (przedmiotu poznania lub działania).
- 4) Temat czegoś (np. rozważania); centralny punkt, oś czegoś. (Por. Stępień B. 1995/379).

Wielu filozofów definiuje podmiot „jako *umysł poznający*„ (por. Didier Julia 1992/257) tak, jak gdyby umysł był samoistnym ► **bytem**. Dla AT brzmi to absurdalnie lub prowadzi do absurdalnych konkluzji.

O rozpoznaniu właściwego znaczenia decyduje kontekst zdania, lub całej wypowiedzi. [Góra dokumentu](#)

POJĘCIA

Mniej lub bardziej odgraniczone od siebie treści mentalne o różnej genezie, pochodzące z różnorodnych źródeł, całkowicie pozbawione – same w sobie – jakiegokolwiek mocy sprawczej i cech fizycznych (► epifenomeny myślowe, wtórne wobec aktów orientacji).

Pojęcia można klasyfikować z punktu widzenia ich relacji do przedmiotu poznania (pojęcia orientacji zewnętrznej i wewnętrznej), z punktu widzenia ich treści (pojęcia abstrakcyjne i syntetyczne), z punktu widzenia ich genezy (pojęcia naturalne i sztuczne).

Pojęcia nie są kopiami przedmiotów, ich obrazami, reprezentacjami, które wymagałyby nowych aktów poznawania, nowych aktów orientacji. Pojęcia są wyrazem bezpośredniego poznania, bezpośredniej orientacji w rzeczywistości.

Ilustracje: Pojęcie takiej czy innej barwy, smaku, zapachu, kształtu, ruchu to pojęcia ► **orientacji zewnętrznej**, natomiast pojęcie ► **refleksji**, ► **pamięci**, uczucia głodu lub pragnienia, doznania bólu, niepokoju i radości to pojęcia *orientacji wewnętrznej*.

Pojęcie zieleni, zapachu jaśminu, kręgu, jasności to **pojęcia abstrakcyjne czyli analityczne**. Im wyższy poziom abstrakcji, tym większa jednorodność (homogeniczność) takiego pojęcia. Biologiczne pojęcie psa, medyczne pojęcie człowieka, fizyczne pojęcie atomu węgla to **pojęcia syntetyczne** (rodzaj bardzo złożonej ale zintegrowanej – choćby częściowo – bazy danych na temat psa, człowieka, atomu węgla).

Pojęcie tęczy, łąki, chmury, rzeki jest *pojęciem naturalnym*. Pojęcie potęgowania lub pierwiastkowania, klasyfikacji dziesiątnej, osi współrzędnych, jest *pojęciem sztucznym*. [Góra dokumentu](#)

POTENCJALNOŚĆ (*możliwość*)

(a) **Potencjalność (możliwość) bierna** – ten element bytu zmiennego, który podlega kształtowaniu, modyfikowaniu, determinowaniu, aktualizacji.

(b) **Potencjalność (możliwość) czynna** – zdolność do kształtowania, modyfikowania, determinowania, aktualizowania.

Pojęcie możliwości wywodzi się z obserwacji ► **zmian**. Tak jak zmiany mogą być głębsze (np. zmiana substancjalna, zabicie organizmu żywego) lub płytsze (zmiana akcydentalna, ogrzanie lub oziębienie organizmu żywego), analogicznie pojęcie potencjalności biernej może odnosić się do poziomu głębszego lub płytszego. Chodzi tu o rozróżnienie potencjalności na poziomie

► **atrybutów** (a więc o zmienność istotową), od zmienności akcydentalnej (► **przypadłości** nieistotowych), oraz zmian substancjalnych (czyli przemiany jednej substancji w inną; ► **substancja**). Istniejąca w komórce jajowej wieloryba (*de facto* w substancji wieloryba) zdolność do określonego działania (organogenezy, żerowania, orientowania się, uczenia itd.) to **potencjalność, możność czynna** (*potentia operativa seu activa*). Natomiast materiał, który jedynie biernie poddaje się określonym działaniom (czyli podlega kształtowaniu lub determinowaniu do takich lub innych przemian, dynamizmów fizyczno-chemicznych), nazywamy **potencjalnością, możnością bierną** (*potentia non operativa seu passiva*), por. też ► **materia**.
[Góra dokumentu](#)

POZNANIE

(a) *Dążenie do orientacji w przedmiocie („poznawanie”)*.

(b) *Bliższe i dalsze rezultaty poznawania.*

(c) *Natura dynamiki poznawania.*

(d) *Teoria poznawania*

Ad (a) Poznanie jako dążenie do orientacji w przedmiocie, czyli poznawanie. Jest to zatem dążenie do orientacji w ► **prawdzie** ontycznej poprzez zdobywanie prawdy logicznej i prawdy ontologicznej. Rozglądanie się, obserwowanie, węszenie, obmacywanie, badanie twardości i elastyczności, wsłuchiwanie się, smakowanie – to ilustracja dążenia do orientacji w przedmiocie na poziomie behawioru. Poziom behawioru jest uwarunkowany poziomem procesów fizjologicznych, cytologicznych, biochemicznych. Zatem poznawanie jest dynamiką wielopoziomową, niewyobrażalnie złożoną.

Uwaga! Marzenia senne, bóle fantomowe, halucynacje nie są poznawaniem przedmiotu. Są to doświadczenia bezprzedmiotowe. Zwierzę, które śpi i śni nie zachowuje się tak, jak to samo zwierzę dokonujące inspekcji otoczenia.

Poznawanie jest dynamiką samej substancji.

Wszelkie dynamizmy uczestniczące w poznawaniu mają charakter *narzędziowy*. Narzędzia (*instrumenta, organa*) i władze (*facultates*) poznawania nie są autonomicznymi bytami. Ich dynamika jest cząstkową, wyabstrahowaną przez intelekt formą opisu poznawania.

Analogicznie, lokomocja jest dynamiką ► **substancji** żywej, a organy lokomocji i dynamika poszczególnych struktur lokomocyjnych jest cząstkowym, abstrakcyjnym opisem lokomocji.

Dlatego w AT ► **intelekt** jest traktowany jako narzędzie – władza (*facultas*) a nie jako pierwotne źródło dynamiki poznawczej. Zatem tylko konkretny człowiek lub konkretne zwierzę poznaje *sensu stricto*. Wyrażenia „intelekt poznaje”, „zmysły poznają” są skrótami myślowymi a ich dosłowne rozumienie może prowadzić do nieporozumień i absurdalnych konsekwencji teoretycznych.

Ad (b) Poznanie jako rezultat – to zdobyta ► orientacja w przedmiocie, jego cechach, właściwościach, istocie i genezie. Rezultat poznania może być *nieutrwalony* (momentalny i fragmentaryczny) lub *utrwalony* (zapamiętany i syntetyczny).

Przykładem rezultatu momentalnego i fragmentarycznego jest to, co człowiek poznaje obserwując krajobraz przez szybę pędzącego ekspresu.

Przykładem rezultatu zapamiętanego i syntetycznego jest to, co człowiek wie o danym, konkretnym przedmiocie, dzięki oglądaniu go z różnych stron, badaniu różnymi zmysłami jego powierzchni, wnętrza, dynamiki, właściwości i cech, obserwowaniu jego dynamiki przez odpowiednio długi okres czasu.

Treść ► **pojęcia** może być rezultatem poznania przedmiotu zewnętrznego (Wawelu, śniegu, Księżycy). Może też być wytworem, arbitralną konstrukcją umysłu (np. chimery na obrazach Boscha).

Uwaga! Tzw. *odczucia* są formą ► **doświadczenia**, ale nie są rezultatami poznawania. Ból, swędzenie, pieczenie, łaskotanie są przedmiotami poznawania a nie jego rezultatami. Poznanie bólu, pieczenia, swędzenia itd. może prowokować proces poznawania, intensyfikować ten proces, może też koncentrować uwagę na pewnym obszarze ciała. Odczucia, o których była mowa wyżej,

są *sygnałami*. Są to znaki alarmu – lecz syrena alarmowa nie informuje czy to bombardowanie, czy trzęsienie ziemi, czy zbiórka na paradę. Odczucia nie są ani obserwacją przedmiotu, ani rezultatami obserwacji przedmiotu.

Ad (c) Natura dynamiki poznawania – to „miejsce” dynamiki poznawania w ontycznej strukturze podmiotu (substancji żywej). Wg AT poznawanie nie jest bytem *sensu stricto*, ale immanentną dynamiką wypływającą z ► **formy substancjalnej** bytu żywego.

Dynamika poznawania wyraźnie różni się od dynamiki manipulowania. Dynamika manipulowania przedmiotem, też nie jest bytem *sensu stricto*, ale sterowaną przez rezultaty poznawania immanentną aktywnością ► **formy substancjalnej** istoty żywej. Dynamika poznawania, w odróżnieniu od dynamiki manipulowania, nie modyfikuje istotnych cech przedmiotu.

Z tego względu obserwacje fragmentów, szczątków żywego niegdyś bytu, nie są w stanie ukazać ani natury dynamiki poznawania ani natury dynamiki manipulowania.

Ad (d) Teoria poznawania to próba pojęciowego, syntetycznego ujęcia tych różnorodnych elementów, które umysł zdołał zaobserwować i wyróżnić poprzez refleksję nad dynamiką zdobywania orientacji w przedmiocie. Teoria opiera się na obserwacji (wewnętrznej) procesu poznawania, na badaniu rezultatów tego poznania, na takich cechach tego procesu, jak np. immanencja, obiektywność, oszczędność, selektywność, epifenomenalność (► **epifenomeny**), abstrakcyjność (► **abstrakcja**). Teoria poznania, która kwestionuje rezultaty poznawania (► **sceptycyzm**) lub sam fakt zachodzenia procesu poznawania (mechanicyzm, redukcjonizm) nie ma w ogóle swego przedmiotu – jest teorią bezprzedmiotową.

W niektórych ujęciach filozoficznych dokładny opis procesu poznawania jest traktowany jako wyjaśnienie natury (zasady, istoty) dynamiki poznawania. Wielopoziomowe, niezwykle różnorodne i precyzyjnie skorelowane procesy, zachodzące w podmiocie, są wtedy utożsamiane z rozwiązaniem zagadki poznawania. Tymczasem ta właśnie wielopoziomowa złożoność, niezliczone korelacje i bogactwo rezultatów poznawczych stanowią punkt wyjścia dla pytania o źródła, genezę, naturę procesu poznawczego. [Góra dokumentu](#)

PRAWDA

- (a) **Prawda poznawania** (prawda logiczna).
- (b) **Prawda rozpoznawania** (prawda ontologiczna).
- (c) **Wewnętrzna spójność bytu** (prawda ontyczna).
- (d) **Prawda wypowiedzi** (prawdomówność).

Powyższe rozróżnienie chroni nas przed pułapkami wieloznaczności terminu „prawda”.

Prawda logiczna – ► **orientacja w przedmiocie**

Przedmiotem prawdy logicznej może być ► **substancja**, jej część, cecha lub atrybut, zbiór identycznych, podobnych, lub zupełnie odmiennych substancji. Prawda logiczna może dotyczyć samej „powłoczki” przedmiotów (barw, kształtów itp.), może też dotyczyć niedostrzegalnych dla zmysłów ich wewnętrznych właściwości i prawidłowości (np. aktywności chemicznej, lub potencjału rozwojowego).

Zaprzeczeniem prawdy logicznej jest brak orientacji całkowity lub częściowy.

Powyższa definicja prawdy logicznej jest znacznie szersza niż definicja tradycyjna, zwana też klasyczną lub korespondencyjną, która głosi, że „*veritas = adaequatio rei et intellectus*” (to znaczy zgodność pomiędzy rzeczą a jej pojęciem w intelekcie). ► **Orientacja** w przedmiocie, a więc elementarne poznanie prawdy, zachodzi też u zwierząt, które nie posiadają intelektu (władzy zdolnej do poznania substancji, istoty rzeczy).

Prawda ontologiczna – **prawidłowe rozpoznanie znanego już wcześniej przedmiotu**

Przykładem prawdy ontologicznej jest rozpoznanie gatunku i rocznika wina przez kiperą. Aby tego dokonać, kiper musiał wcześniej tego wina spróbować i jego cechy zapamiętać. Innym

przykładem jest rozpoznanie, że wzór barwny na skórze kameleona jest podobny do wzoru barwnego otoczenia. Również w tym wypadku konieczna jest choćby krótkotrwała pamięć oraz zdolność do porównywania dwóch przedmiotów. Innym przykładem jest rozpoznanie budynku na podstawie czyjegoś opowiadania.

Zaprzeczeniem prawdy ontologicznej jest błąd w rozpoznaniu przedmiotu.

Prawda ontyczna – wewnętrzna harmonia, integracja, spójność ► substancji

Przykładem ► **bytu** ontycznie prawdziwego jest człowiek, którego nawyki, styl życia, pragnienia, uczucia i dążenia nie zawierają domieszki autodestrukcji (np. nałóg palenia, lenistwo, tendencje masochistyczne, samobójcze). Zwierzę umierające na brucelozę nie jest bytem wewnętrznie spójnym, lecz wewnętrznie, głęboko „pękniętym”, sprzecznym – ze względu na konflikt dwóch dynamizmów – procesów życiowych tego zwierzęcia i procesów życiowych bakterii rozwijających się w jego wnętrzu. Przykładem bytu ontycznie nieprawdziwego może być wypchany jeleń na wystawie w muzeum lub gipsowy odlew kości udowej, biżuteria udająca prawdziwe złoto i prawdziwe diamenty.

Zaprzeczeniem prawdy ontycznej jest mniejsze lub poważniejsze uszkodzenie bytu z jednej strony a mistyfikacja, fałszerstwo z drugiej.

Do badań biologicznych bierze się byty prawdziwe ontycznie czyli kompletne – nie używa się okaleczonych kotów, chorych myszy, tylko zwierzęta zdrowe. Do badań chemicznych bierze się substancje prawdziwe ontycznie – czyste, bez domieszki czegokolwiek innego. Hodowla tkanek nabłonkowych lub tkanki łącznej nie jest czymś ontycznie prawdziwym.

Nieprawda ontyczna jest wynikiem *działania* uszkadzającego lub śmiertelności, a nieprawda logiczna i ontologiczna jest błędem *poznania*.

Prawda wypowiedzi (prawdomówność) – zgodność wypowiedzi podmiotu z jego własną aktualną orientacją w rzeczywistości

Ta forma prawdy występuje podczas komunikacji językowej.

Zaprzeczeniem prawdy wypowiedzi jest kłamstwo czyli świadomy brak zgodności pomiędzy tym, co się głosi, a tym co się myśli. [Góra dokumentu](#)

PRAWO NATURALNE

Wewnętrzne prawidłowości i ograniczenia danej ► substancji.

Wg AT prawo naturalne *sensu stricto* nie jest prawem „Kosmosu”, „Wszechświata”, „rzeczywistości” ... itp., lecz wewnętrzną logiką dynamizmu danej, konkretnej ► **substancji**. Bywa, że prawa konkretnych substancji (np. dębu, lisa, sarny, bakterii) są ze sobą dosyć skorelowane (np. właściwości roślin i zwierząt, które na nich żerują). W tym sensie można by mówić o pewnych „poziomach” prawidłowości naturalnych. Prawo naturalne konkretnych substancji jest zawsze prawem pierwotnym, warunkującym powstawanie prawidłowości wtórnych czyli takich, jakie obserwujemy np. w biocenozach (las, rafa koralowa itp.) czy ekosystemach (ekosystemy morskie, jeziorne itp.). [Góra dokumentu](#)

PROPRIUM ► ATRYBUT [Góra dokumentu](#)

PRZYCZYNA

(a) Przyczyna materialna, materiał (por. ► **materia**).

(b) Przyczyna formalna, forma – konkretna i aktualna postać ► **bytu** (por. ► **akt** II, III, IV).

(c) Przyczyna sprawcza czyli kształtująca materiał w ową formę.

(d) Przyczyna celowa, integrująca czyli podporządkowanie – *in fieri* – wielu różnorodnych form sprawczych względem całości bytu.

Istotną cechą materiału jest ► **potencjalność** bierna.

Istotną cechą formy jest jej zależność od materiału z jednej strony a od przyczyny sprawczej z drugiej strony.

Istotną cechą przyczyny sprawczej jest jej *potencjalność czynna* czyli zdolność determinowania (aktualizowania) *potencjalności biernej* materiału. Przyczyna sprawcza może być zewnętrzna wobec jakiegoś bytu, lub wobec niego wewnętrzna. Działanie bobra na pień drzewa, który pragnie je obalić jest przyczyną sprawczą zewnętrzną wobec tego drzewa. Natomiast transport wody od korzeni do gałęzi drzewa jest przyczyną sprawczą wewnętrzną wobec tego drzewa.

Istotną cechą przyczyny integrującej (celowej), jest podporządkowywanie, integrowanie przyczyn sprawczych w ramach konkretnego bytu żywego (np. integrowanie procesów, które obejmujemy nazwą embriogenezy). Przyczyna celowa może też integrować dynamizmy sprawcze zewnętrzne (np. konstruktor koordynuje procesy technologiczne prowadzące do powstania maszyny, która nie jest częścią bytu człowieka). [Góra dokumentu](#)

PRZYPADŁOŚĆ ► AKCYDENS [Góra dokumentu](#)

REFLEKSJA

(a) **Zdolność ► intelektu**, by orientować się w swoich własnych różnorodnych działaniach.

(b) **Zdolność ► intelektu**, by cofnąć się do swych wcześniejszych działań i ich rezultatów (*reflexio super phantasmata*).

Dzięki refleksji automatyczne, bezwiedne, podświadome procesy poznawcze (takie jak porównywanie, abstrahowanie, uogólnianie ... itp.) mogą być analizowane i wyjaśniane. [Góra dokumentu](#)

RZECZYWISTOŚĆ

To, co istnieje niezależnie od naszych procesów poznawczych, ale zostało już przez nas poznane.

Rzeczywistość obejmuje przedmioty materialne, byty niematerialne, aspekty lub cechy dynamiki zjawisk, treści wewnętrzne lub zewnętrzne wobec świadomości, rezultaty poznania, wytwory świadomości i samą świadomość. W tym sensie można mówić o rzeczywistej orientacji w Kosmosie, o rzeczywistym kłamstwie, rzeczywistej fantazji, rzeczywistym pojęciu, rzeczywistym marzeniu sennym, rzeczywistej halucynacji, rzeczywistej konstrukcji myślowej ... itd.

Termin rzeczywistość nie pokrywa się swoim znaczeniu z terminem ► *byt*. Bytem nazywamy to, co istnieje samoistnie lub niesamoistnie, ale niekoniecznie już zostało poznane.

Człowiek ma poczucie rzeczywistości – tj. tego, co kiedykolwiek było treścią jego kontaktów poznawczych, bezpośrednich lub pośrednich. Poczucie rzeczywistości może się rozwijać, zawężać, osłabiać lub wzmacniać. [Góra dokumentu](#)

SCEPTYCYZM

Wysuwanie wątpliwości bez oparcia ich o poczucie rzeczywistości czyli ► *prawdę* logiczną i bez przekonania o możliwości wykrycia błędu.

Sceptyk twierdzi, że *wątpliwości* nie wymagają uzasadnienia, podczas gdy *twierdzenia* wymagają uzasadnienia. Różni się od *krytyka*, który swoje wątpliwości stara się uzasadnić. Tradycyjnie mówi się o *sceptycyzmie totalnym* (wszystko jest wątpliwe) i *częściowym* (mam wątpliwości co do tego lub owego). Jednak takie rozróżnienie nie ma praktycznego znaczenia. Polemika ze sceptykiem nigdy nie dotyczy „wszystkiego na raz”, lecz z reguły jakiegoś konkretnego tematu. Usuwanie wątpliwości, które nie posiadają uzasadnienia i o których nie wiadomo skąd się biorą, jest jałową stratą czasu. Gdy wątpliwości są jakoś uzasadniane, to mamy do czynienia nie ze sceptycyzmem, lecz z krytyką, ► **krytycyzmem**. [Góra dokumentu](#)

SUBSTANCJA

Taki byt, który oprócz cech wymienionych w definicji ► bytu (rzeczywistego i pierwotnego istnienia, całościowości i jednostkowości) stanowi trwale bytowe podłoże cech zmiennych, zarówno istotnych (► atrybutów i ► akcydensów istotowych), jak i nieistotnych (► akcydensów nieistotowych).

Pojęcie substancji zostało wprowadzone przez Arystotelesa, aby wytłumaczyć w jaki sposób konkretne byty, mimo, że ulegają pewnym modyfikacjom, to pozostają *tymi samymi* bytami. Bardziej konkretnie AT poszukuje wyjaśnienia oczywistego faktu, że i skrzek, i kijanka i żaba są *tym samym bytem*. Przyroda żywa dostarcza najbardziej wymownych ilustracji pojęcia substancji.

Substancja żywa (biologiczna) składa się z elementu biernego (materiału) i czynnego (przyczyny integrującej, czyli duszy, zwanej też w AT aktem pierwszym konkretnej formy żywej). To złożenie substancji żywej z dwóch elementów, można przybliżyć przypowieścią o Żonglerze. Kolorowe kuleczki są absolutnie bierne, a dopiero dynamika Żonglera sprawia, że tworzą ruchomy, wirujący, kolisty krąg. Sam Żongler w procesie żonglowania jest w istotny sposób zależny od bytowości owych kuleczek. Dynamika Żonglera jest metaforą *substancji*, żongler metaforą *formy substancjalnej*, a kuleczki metaforą *materiału* (materii). Dusze roślin i zwierząt są Żonglerami, którzy budują z materii mineralnej pałeczki, talerzyki, kuleczki i wprawiają je w ruch właściwy dla danej żywej substancji. Żongler danej formy żywej nie ulega zmianie. Materiał danej formy żywej nie ulega zmianie. Struktury, które Żongler kształtuje z materii mineralnej są zmienne, ruch jaki Żongler nadaje tym struktutom jest też zmienny. Obserwacja zmysłowa dostrzega zmienność struktur (zmieniających się w procesach rozwoju, adaptacji, regeneracji) i zmienność form ruchu (behavioru). Tylko intelekt jest w stanie uświadomić sobie istnienie Żonglera i materii właściwych konkretnej formie żywej.

Nie wiadomo czy teoria substancji żywej może być zastosowana do zjawisk obserwowanych w materii mineralnej.

Wieloznaczność terminu „substancja”:

„Byt substancjalny” nazywa się niekiedy substancją (mówimy np. „substancja chemiczna”). Nie jest to ściśle, bo *byt substancjalny* składa się nie tylko ze substancji *sensu stricto*, lecz również z jej atrybutów i jej przypadłości.

Substancją – w naukach przyrodniczych – nazywa się często jakiś proszek, o jednolitej barwie, grubości ziaren ... itd. Jest to raczej *zbiór* substancji, jednostek bytowych. Podobnie ma się rzecz z gatunkiem biologicznym, rozumianym jako *zbiór* wszystkich osobników konkretnego gatunku.

Czasami uważa się, że substancją jest np. nasionko rośliny. To prawda, że prostota struktury i maleńkie rozmiary ziarna uwypuklają *potencjał* rozwoju tej rośliny czyli właśnie tę pierwotną, podstawową rzeczywistość substancji, która przenika całą historię tej rośliny. Jednak nasionko w swojej strukturze chemicznej i anatomicznej jest jedynie wstępną postacią, pierwszym elementem serii przekształceń, zmian wewnętrznych, które składają się na cykl życiowy konkretnej rośliny.

Przykłady fałszywych definicji substancji:

Byt, który pod żadnym względem nie zależy od innego bytu (Kartezjusz).

Błąd tej definicji wynika z przesady. Tylko Bóg Stwórca od innych bytów nie zależy. Istniejące w kosmosie substancje, choć istnieją samodzielnie i pierwotnie a nie wtórnie, to jednak swoje zaistnienie zawdzięczają aktom stworzenia.

Byt, który ma zdolność działania (Leibniz). Ta definicja nie jest błędna, lecz tylko nieprecyzyjna. Substancja bowiem jest *pierwotnym* źródłem działań danego bytu, a nie jakąś *wtórą zdolnością* do działania. Np. rozwój systemu lokomocyjnego (skrzydeł u ptaka) *zależy* od substancji ptaka, ale zdolność latania (działania) jest oczywiście związana ze strukturą organów ciała. Sama substancja ptaka nie ma zdolności latania w powietrzu. [Góra dokumentu](#)

SUBKREACJA

Autonomiczna, immanentna twórczość duchowa lub duchowo-materialna.

Dzieła literatów, artystów plastyków i inne formy wynikające ze swobodnej manipulacji materiałem choć nazywane „kreacjami” nie są stwarzaniem z niczego. Artysta korzysta tak z materiału pamięciowego, jak i z materiału fizycznego. Dlatego dzieła artystów oznaczamy nazwą subkreaty (od łac. *sub* = poniżej, *creatio* = stwarzanie). Świat Gandalfa, Bilbo, Froda, Sarumana, Saurona i Galadrieli jest subkreatą. [Góra dokumentu](#)

ŚWIADOMOŚĆ

(a) Stan przytomności, czuwania, w przeciwieństwie do snu, zamroczenia.

(b) Zdolność do ► **orientacji** w otoczeniu i swojej sytuacji wewnętrznej.

(c) Zjawiska psychiczne pochodne, takie jak np. pamięć, ► **refleksja** lub ► **doświadczenie**.

Świadomość w swoich działaniach i treściach nie jest bezpośrednio dostępna obserwacji z zewnątrz. Świadomość nie jest osobnym bytem, lecz złożoną dynamiką substancji poznającej. Świadomość może być rozumiana jako pewien potencjał, początkowo nie zapisany jakąś treścią lub jako pewien aktualny stan rozwoju wiedzy, tendencji wewnętrznych i decyzji. Obserwacja wewnętrzna i zewnętrzna, orientacja wewnętrzna i zewnętrzna, manipulacja wewnętrzna i zewnętrzna są zwykle traktowane jako przejaw świadomości.

Nie należy utożsamiać świadomości z *narzędziami* obserwacji, orientacji i manipulacji czy to naturalnymi (organami) czy sztucznymi (proteżami). [Góra dokumentu](#)

TERMIN

Podstawowa jednostka komunikacji językowej.

Składa się ze

(1) ► **znaczką** (symbolu),

(2) ► **porcji zdobytej** ► **orientacji**,

(3) ► **więzi epifenomenalnej** (► **epifenomen**) pomiędzy nimi.

Np. termin „koń” składa się z (1) polskiego znaczką graficzno/dźwiękowego, z (2) ► **orientacji** w rzeczywistości nieparzystokopytnego zwierzęcia z grzywą i ogonem oraz (3) ► **więzi** pomiędzy nimi. Ta więź nie wynika z dynamiki materii i nie ma mocy wiążącej w sensie fizyczno-chemicznym. [Góra dokumentu](#)

ZŁO

(a) To co niszczy, względnie ogranicza dynamikę danej ► **substancji** od zewnątrz lub od wewnątrz.

(b) Przejawy tych zniszczeń lub ograniczeń. [Góra dokumentu](#)

ZMIANA

Jest to pojawienie się i/lub zniknięcie jakiegoś przejawu istnienia w ramach tego, co trwa.

Np. rzeźbienie kawałka drewna sprawia, że znika wyjściowy jego kształt, a pojawia się nowy. To, co trwa, to drewno czyli materiał. Trwa on i w obrabianym kawałku i we wiórach. Zmiana jest tu wykorzystaniem niezdeterminowanej, bierniej potencjalności kawałka drewna, którą determinuje, określa, aktualizuje do kształtu figurki siła, narzędzia i zręczność rzeźbiarza. Rozwój embrionalny jest ilustracją zmiany pewnych przejawów istnienia w ramach tego samego organizmu. Zmianie podlega tu surowiec, materiał – trwa zaś niepodzielna, integrująca dynamika żywej formy substancjalnej. Podczas wyrębu lasu drzewa (były żywe) zmieniają się na drewno, materiał martwy. Dynamiczna forma substancji żywej znika – wnioskujemy o tym na podstawie zniknięcia charakterystycznych przejawów dynamiki biologicznej. Pozostaje materiał, który został poprzednio ukształtowany przez dynamikę życia. ► **akt**, ► **aktualność**, ► **potencjalność**.

Jak widać, w AT prawidłowy opis zmiany wymaga rozróżnienia pomiędzy dwoma formami aktu (bierną i aktywną) i dwoma formami potencjalności (bierną i aktywną). [Góra dokumentu](#)

ZMYŚL(Y), ZMYŚLNOŚĆ

Władza poznawcza występująca u człowieka oraz u wielu innych organizmów. Pozwala na stosunkowo powierzchowne poznawanie rzeczywistości i stosunkowo ograniczoną zdolność manipulacji w ramach tej rzeczywistości.

Bardziej szczegółowy opis *zmysłów w sensie AT* obejmuje:

- (a) *organy czuciowe* czyli węższy lub szerszy zbiór wyspecjalizowanych czujników,
- (b) *zmysł wspólny* czyli system integrujący dane docierające od rozmaitych czujników,
- (c) *pamięć*,
- (d) *władzę osądu (vis aestimativa)* czyli wrodzoną (instynktowną) zdolność oceny korzyści lub zagrożenia,
- (e) zdolność nabywania ► **doświadczenia**,
- (f) *behavior instynktowny*, czyli pewien węższy lub szerszy zespół bardzo złożonych, ale całościowych dynamizmów takich, jak np. zachowania rozrodcze, opiekuńcze, obronne, formy zdobywania pokarmu ... itp.

Różnorodne formy i części układu nerwowego są strukturalnym podłożem owych, wymienionych wyżej, modułów dynamiki zmysłowej. Powiązanie dynamiki modułów „zmysłów” w sensie AT z określonymi strukturami układu nerwowego jest przedmiotem badań neurofizjologii. Psychologia bada dynamikę pamięci, widzenia, kojarzenia, manipulowania, natomiast neurofizjologia bada, które struktury układu nerwowego warunkują konkretną formę dynamiki psychologicznej.

Mózg stanowi strukturalną podstawę w/w różnorodnych działań psychologicznych w zakresie „zmysłów”. Upatrywanie w strukturach mózgu dynamiki intelektu jest nieporozumieniem. U człowieka działanie intelektu jest fundamentalnie zależne od materiału dostarczanego przez władzę zmysłową (rozumianą po arystotelesowsku, bardzo szeroko). Dlatego zaburzenia w dynamice i strukturach organów zmysłowych (od pamięci począwszy a na instynktach skończywszy) rzutują na rezultaty dynamiki ► **intelektu**. [Góra dokumentu](#)

ZNACZEK

Rzeczywistość materialna, służąca do selektywnej identyfikacji konkretnego przedmiotu lub do przekazywania orientacji w sposób zaszyfrowany.

Przykładem „znaczków” mogą być antygeny (identyfikujące konkretnego osobnika), numerki do szatni, lub słowa zawarte w słowniku.

Znaczkami są np. czcionki (alfabety) łacińskie, hebrajskie, arabskie, ... znaki matematyczne, typograficzne. Z ich struktury nie wynika żadna więź z jakimś określonym ► **znaczeniem**. W piśmie ludzkim dopiero określone ich zespoły (słowa) stanowią zwykle element ► **terminu** językowego. Innym przykładem znaczków są serie krótkich i długich dźwięków alfabetu Morse'a lub kolorowe flagi kodu międzynarodowego, używanego w komunikacji na morzu.

Nie należy mylić znaczków z oznakami lub śladami jakiegóż dynamiki mineralnej. Znaczek użyty dla przekazania zaszyfrowanego komunikatu nie mógłby funkcjonować, gdyby był równocześnie oznaką, przejawem, śladem prawidłowości fizyczno-chemicznych (► **znak**).

Piktogramy nie są znaczkami *sensu stricto*, bowiem wykazują pewną naturalną więź ze swoim znaczeniem. Jeśli piktogram jest użyty dla oznaczenia treści sprzecznej z tym, co obrazuje, wtedy mamy do czynienia nie z komunikacją, lecz z decepcją. Gdy ktoś piktogramem schodów oznacza przybytek „tylko dla panów”, wtedy dokonuje decepcji, dezorientacji. [Góra dokumentu](#)

ZNACZEK JĘZYKOWY

Znaczek powiązany ze znaczeniem w ramach ► terminu.

Np. w symbolice komputerowej znaczek * oznacza mnożenie, a znaczek / oznacza dzielenie. Zauważmy, że wyraz „mnożenie” też jest znaczkem. Jest to znaczek języka polskiego zapisany literami alfabetu łacińskiego, choć dałoby się go zapisać cyrylicą. [Góra dokumentu](#)

ZNACZENIE

Cząstka ► orientacji przekazywana przy pomocy danego ► terminu.

Np. znaczenie terminu „biały” jest małą cząstką naszej orientacji w rzeczywistości stokrotki. [Góra dokumentu](#)

ZNAK

► Znaczek użyty jako wskazówka dla wtajemniczonych.

Znaku nie należy mylić ani ze *śladem* ani z *oznaką*. Ślad pozwala na rekonstrukcję przeszłości w oparciu o orientację w rzeczywistości (np. krater określonego kształtu może być śladem zderzenia powierzchni planety z meteorytem). *Oznaka* pozwala na przewidywanie przyszłości w oparciu o wcześniejszą orientację (np. parne, „stojące” powietrze może być oznaką nadchodzącej burzy). Organizmy żywe pozostawiają *ślady*, mogą przejawiać *oznaki*, ale mogą również tworzyć *znaki*. Znaki świetlne pozwalają świetlikom – mimo panujących ciemności – na kojarzenie małżeństw w ramach tej samej odmiany (rasy), znaki barwne mogą ostrzegać owady przed niebezpieczeństwem lub ułatwiać odnalezienie właściwego pokarmu. [Góra dokumentu](#)

ŻYCIE

Jest to termin wieloznaczny. Może oznaczać życie bakterii, życie termitów, delfinów, ludzi, aniołów a nawet życie samego Boga. Może oznaczać jakiś wybrany, wyabstrahowany z całości poziom życia – np. życie biologiczne człowieka, życie psychiczne zwierzęcia ... itd. Pewne poziomy życia są łatwiej dostępne naszemu ludzkiemu poznaniu, inne są trudno dostępne lub prawie niedostępne. Poniżej podamy próbę zdefiniowania niektórych poziomów życia.

Życie biologiczne – zorientowana w źródłach surowca i zintegrowana wewnętrznie dynamika budowania różnorodnych, wielopoziomowych struktur narządowych i posługująca się nimi, by stworzyć optymalne warunki („posag”) dla powtórzenia się całej tej dynamiki.

Dobłą ilustracją życia biologicznego jest życie roślin. Poszczególne ich pokolenia startując z poziomu stosunkowo prostych nasion wytwarzają organy ciała i przygotowują nasiona stanowiące zawiązek i „posag” następnego pokolenia.

Życie nie jest strukturą, ale dynamiką, która przejawia się wytwarzaniem różnorodnych materiałów i struktur z surowca (dwutlenku węgla, wody, energii fotonów, soli mineralnych, lub strawionych części roślin i zwierząt) oraz ich naprawianiem. Byt żywy nie ma stałego kształtu, stałej barwy, stałej masy, stałego składu chemicznego. Życie nie jest narzędziem (tym bardziej maszyną) ale *wykorzystywaniem* zbudowanych narzędzi (w tym i maszyn molekularnych, cytologicznych lub anatomicznych). Życie nie jest jakimś poziomem organizacji materii, ale budowaniem wielopoziomowych, hierarchicznych struktur – od poziomu chemicznego począwszy a na komórkowym lub anatomicznym skończywszy. Nie jest dynamiką jednorodną (homogeniczną), ale wieloraką i zintegrowaną, mimo jej ogromnej różnorodności w czasie i przestrzeni ciała. Życie nie jest orientacją, ale orientacja jest jego istotnym, fundamentalnym, koniecznym atrybutem. Życie nie ma wewnętrznego kresu, lecz jest niekończącym się ciągiem pokoleń, które przygotowują następnym warunki do kontynuowania tego procesu. Wielość osobników stanowiących ogniwa łańcucha pokoleń nie oznacza wielości ► **form substancjalnych**. Zwielokrotnienie (nazywane czasem ujednostkowieniem) dokonuje się przez wcielanie tej samej formy substancjalnej w coraz to nowe porcje materiału. Zachodzi tu pewna zupełnie naturalna analogia do Eucharystii. Mamy na myśli Obecność Pana Jezusa w poszczególnych cząstkach chleba. Ich liczba nie oznacza zwielokrotnienia Bóstwa. Ten przykład ukazuje jak bardzo dogmat obecności Żywego Boga dotyka prawidłowości życia biologicznego.

Osobniki (bakterii, roślin i zwierząt) nie są osobami (por. *życie duchowe człowieka*).

Życie psychiczne – przejawia się w budowaniu zewnętrznych wobec ciała struktur materialnych i społecznych, dzięki orientacji, pamięci, doświadczeniu, wrodzonym, instynktownym dynamizmom działania, oceny i wymiany informacji.

Ilustracją życia psychologicznego jest budowanie sieci przez pająka, bardzo złożony zespół działań związanych z rozmnażaniem (np. tańce godowe), opieką i wychowaniem potomstwa, uczenie się i wykorzystywanie doświadczenia.

Życie duchowe (człowieka) – polega na dążeniu do maksymalnej ►orientacji w rzeczywistości i – w oparciu o to poznanie – na dobrowolnym (autonomicznym) budowaniu zupełnie wyjątkowej, niepowtarzalnej, osobistej i doskonałej formy szczęścia, która jest właśnie życiem osoby, osobowością. Celem życia duchowego jest kształtowanie i doskonalenie osobowości.

Ilustracją życia duchowego człowieka jest fascynacja jakimś aspektem rzeczywistości i zdobycie doskonałości (poznawczej i wykonawczej) w tej dziedzinie. Duchowe i religijne wychowywanie dzieci należy do sfery życia duchowego.

Życie religijne naturalne (człowieka) – polega na dobrowolnym poznaniu, uznaniu i podporządkowaniu się prawom życia (►prawu naturalnemu) wpisanym w przyrodę przez Stwórcę.

Jest to religijność naturalna. Owocem życia religijnego jest szacunek dla Przyrody – w tym dla innych ludzi – oraz przyjaźń i współpraca człowieka z bytami istotnie przewyższającymi go doskonałością. Prawdziwe życie religijne spotykane jest we wszystkich kulturach ludzkich – za wyjątkiem „kultury” ateistycznej.

Fakt, że AT dostrzega w człowieku różne poziomy życia (od biologicznego po religijny) nie oznacza podziału człowieka na kilka różnych substancji. Analogicznie, dostrzeżenie w człowieku dynamiki molekularnej, cytologicznej, fizjologicznej nie przekreśla fundamentalnej jedności struktur i dynamiki człowieka.

Życie religijne nadprzyrodzone (nadnaturalne) – świadome i dobrowolne przyjęcie niczym nie zasłużonych darów, w tym daru oczyszczenia z wewnętrznej grzeszności i daru życia nadprzyrodzonego, czyli propozycji uczestniczenia w życiu i szczęściu samego Boga.

Ten ostatni dar – zwany przez teologów Łaską – został utracony przez grzech pierworodny i odzyskany dla wszystkich dzięki Panu Jezusowi.

Życie nadprzyrodzone przekracza możliwości poznania naturalnego, wymagając wiary w autentyczność Objawienia Bożego. Życie nadprzyrodzone nie jest początkiem życia religijnego – „łaska buduje na naturze” – lecz je w nadzwyczajny, nieskończony sposób uzupełnia i doskonali (por. encyklikę Jana Pawła II *Fides et Ratio*). [Góra dokumentu](#)